

Drogi donikąd?

7 grudnia 2017

Najwyższa Izba Kontroli oceniła trwający w latach 2011-2015 Program Budowy Dróg Krajowych. Wnioski nie są zbyt pochlebne – okazał się drogi, zbyt szeroko zakrojony w stosunku do możliwości realizacyjnych, a niektórych jego założeń wcale nie zrealizowano.



W ramach Programu do 31 sierpnia 2015 r. oddano do ruchu łącznie 1826,6 km dróg krajowych. W tej liczbie mieści się 706,7 km autostrad, 835,1 km dróg ekspresowych oraz 284,8 km obwodnic i przebudów lub wzmocnień dróg. Już na etapie opracowywania projektu Programu nie ustalono kryteriów doboru zadań inwestycyjnych, a także nie dostosowano planowanego zakresu rzeczowego do możliwości finansowych.

Zdaniem NIK założony w programie zakres rzeczowy – zarówno budowa nowych odcinków dróg krajowych, jak też wzmocnienie i przebudowa istniejących – był zbyt szeroki w stosunku do możliwości realizacyjnych. Problemem było także niewłaściwe planowanie inwestycji drogowych objętych programem i brak określenia konkretnych zasad dotyczących kolejności ich wykonywania. Ponadto brakowało odpowiedniego przygotowania do realizacji inwestycji ujętych w planie, np. wykonania prac

geologicznych, co skutkowało koniecznością przeprowadzania robót dodatkowych. To zaś z kolei powodowało opóźnienia w budowie dróg i zwiększenie kosztów, w tym wynagrodzeń dla wykonawców. Jak informuje NIK, w ramach zadań inwestycyjnych programu w przypadku 94 kontraktów były realizowane zamówienia dodatkowe na łączną kwotę ponad 504 mln zł.

NIK ocenia, że nie zostały w całości osiągnięte planowane efekty rzeczowe programu, czyli ciągłość sieci drogowej i jej funkcjonalność. Nie oddano do ruchu zakładanej liczby kilometrów nowych autostrad, dróg ekspresowych i obwodnic oraz długości dróg wzmocnionych i przebudowanych. W większości przedsięwzięć odcinki dróg krajowych znajdowały się na różnym etapie zaawansowania, tj. planowania, przygotowania, procedur przetargowych lub realizacji. W efekcie niewłaściwego przygotowania programu znaczna liczba projektów drogowych, istotnych dla poprawy połączeń komunikacyjnych, była w 2015 r. nadal tylko w fazie planowania. dzielono zadania inwestycyjne na etapy i kierowano do realizacji pojedyncze odcinki, bez zachowania ciągłości korytarza drogowego pomiędzy ośrodkami miejskimi. Realizowano w pierwszej kolejności te pojedyncze odcinki dróg krajowych, które bez większych przeszkód można było przygotować do realizacji w stosunkowo krótkim terminie. W ten sposób po zsumowaniu długości poszczególnych odcinków uzyskano znaczne efekty rzeczowe (łączny kilometr), lecz bez uzyskania pełnego efektu ciągłości planowanego korytarza drogi krajowej. Budowano zatem drogi, które de facto nie łączyły miast i miejscowości.

NIK wytyka, że skutkiem niewłaściwego przygotowania programu na lata 2011-2015 ujęto w planie 62 przedsięwzięcia bez zabezpieczenia finansowania, mimo że wcześniej (w ramach Programu na lata 2008-2012) wydano 398,6 mln zł na ich przygotowanie.

Średnie opóźnienie budowy wyniosło ponad pół roku.

Zdjęcie: [mazurskiwiatr](#) (CC0)

Źródło: NowyObywatel.pl